informacja prasowa, 3 października 2022 r.

**Nie bądźmy obojętni**

**–** ***W wielu domach funkcjonuje przekonanie, że dziecko jest własnością rodzica. Przemoc wśród dzieci to zjawisko wciąż jest marginalizowane, a powinno być inaczej. Dlaczego? Ponieważ konsekwencje agresji słownej czy fizycznej bardzo często odbijają się na dorosłym życiu* – mówiła w trakcie konferencji „Alienacja rodzicielska oraz przeciwdziałanie przemocy w rodzinie” Mirosława Kątna, psycholog kliniczny i przewodnicząca Komitetu Ochrony Praw Dziecka.**

W zorganizowanej przez Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej konferencji „Alienacja rodzicielska oraz przeciwdziałanie przemocy w rodzinie” do udziału zaproszono wielu ekspertów, którzy doskonale znają oba tematy.

# **Aktualny problem**

Mimo tego, iż świadomość społeczna dotycząca przemocy jest coraz większa, to problem nadal występuje.

– Problem przemocy w rodzinie jest problemem coraz większym. Właśnie ze względu na jego skalą postanowiliśmy zorganizować konferencje na ten temat, by zasygnalizować skalę tego negatywnego zjawiska. O przemocy należy mówić, by nie dopuszczać do obojętności świadków wydarzeń

– podkreśliła na początku konferencji **Elżbieta Bogucka**, zastępca dyrektora ds. społecznych Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej.

O skali problemu mówią niepokojące statystyki. W 2020 roku liczba osób, wobec których podejrzewano, że są ofiarami przemocy domowej wynosiła niemal 86 tys., w tym prawie 63 tys. kobiet, ok 11 tys. mężczyzn i blisko 12 tys. nieletnich. Warto zaznaczyć, że przemoc zdarza się we wszystkich grupach społecznych, niezależnie od poziomu wykształcenia i sytuacji ekonomicznej. Niezmiennie od wielu lat statystycznie najczęściej ofiarami przemocy są kobiety. Coraz częściej mówi się o przemocy wobec dzieci i osób starszych czy niepełnosprawnych.

**Dr hab. Małgorzata Dragan**, z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego w swoim wykładzie „Długoterminowe konsekwencje traumy dziecięcej” wymieniła, jakie skutki w dorosłym życiu niosą za sobą traumatyczne doświadczenia z dzieciństwa.

– Przemoc jest bardzo poważnym problemem społecznym, który dotyczy milionów dzieci na całym świecie. Konsekwencje doświadczeń traumatycznych, jakimi są doświadczenia przemocy w dzieciństwie są długoterminowe dla wielu osób. Dzieci, które doświadczają przemocy wykazują różnego rodzaju zaburzenia, a jako osoby dorosłe częściej cierpią na zaburzenia psychiczne i inne negatywne następstwa

– dodała dr hab. Małgorzata Dragan.

**Mirosława Kątna** – psycholog kliniczny i przewodnicząca Komitetu Ochrony Praw Dziecka zwróciła uwagę w swoim wystąpieniu na problem obojętności społeczeństwa na krzywdy wobec dzieci.

– Jeżeli się zastanawiamy, czy zjawisko przemocy występuje w dzisiejszej rzeczywistości, to niestety muszę przyznać, że tak. Mamy zupełnie nieźle zorganizowane prawo i funkcjonujące służby społeczne, ale mimo to zjawisko to występuje. A występuje, bo nie do końca jest przyzwolenie, by reagować na przemoc wobec dzieci. W wielu domach funkcjonuje przekonanie, że dziecko jest własnością rodzica. Przemoc wśród dzieci, to zjawisko wciąż jest marginalizowane, a powinno być inaczej. Dlaczego? Ponieważ konsekwencje agresji słownej czy fizycznej bardzo często odbijają się na dorosłym życiu

– mówiła Mirosława Kątna.

Jednym z prelegentów konferencji był **Tomasz Sekielski**, dziennikarz, redaktor naczelny tygodnika „Newsweek Polska” oraz scenarzysta i reżyser filmów dokumentalnych „Tylko nie mów nikomu” (2019), „Zabawa w chowanego” (2020), które poruszyły temat wykorzystywania seksualnego dzieci w Kościele katolickim w Polsce. Zaznaczył, że bardzo ważna jest edukacja dorosłych i opiekunów, a także wsparcie ofiar, ich rodzin i bliskich.

– Rodzice często przyjmują komunikat od dziecka, ale często nic z tym nie robią, bo wypierają informację o możliwym przestępstwie. Mamy obecnie smutny obraz państwa, które jest skupione na rodzinie i kościele, ale nie chce wprowadzić uczciwej edukacji seksualnej, żeby dzieci wiedziały, jak i kiedy stawiać granice

– dodał dziennikarz.

# **Alienacja rodzicielska – mit czy rzeczywistość?**

Według Małego Rocznika Demograficznego GUS z roku 2018 (dane za 2017) rocznie w Polsce dochodziło do ok. 65 tys. rozwodów, 1,5 tys. separacji oraz rozpadło się ok. 20 tys. związków nieformalnych. Na podstawie szczegółowych (rozwody, separacje) i szacunkowych (zw. nieformalne) danych można ustalić, że opisane rozpady związków dotykają rocznie ok. 75 tys. dzieci. Z tej liczby zaledwie kilka procent to tzw. rodziny patologiczne, gdzie sądy interwencyjnie odbierają dzieci jednemu lub obojgu rodzicom, podobnie nieliczna jest grupa rodziców, którzy porozumiewają się, co do wychowania dzieci. Reszta - to typowe sytuacje rodziców rozstających się w konflikcie, bez porozumienia. W takich przypadkach sądy rodzinne w Polsce orzekają w miażdżącej większości przypadków, że dziecko pozostanie przy matce z ograniczonym (a w praktyce często żadnym) kontaktem z ojcem. W tej sytuacji liczba 60 tys. dzieci dotkniętych alienacją rodzicielską każdego roku to bardzo ostrożny szacunek. W skali ostatnich 30 lat, liczba wszystkich dzieci dotkniętych alienacją rodzicielską już przekroczy milion.

**Janusz Kaźmierczak** – mediator w fundacji Pracownia Dialogu w Toruniu i prezes zarządu Głównego Stowarzyszenia Mediatorów Rodzinnych w Warszawie w drugim panelu omówił problem alienacji rodzicielskiej.

– Dziś cały koncept alienacji rodzicielskiej próbuje się zanegować, choć mamy dużo badań klinicznych wśród dzieci, które jasno opisują negatywny wpływ sytuacji okołorozstaniowej. Te badania są rewidowane i recenzowane. Myślę, że w Polsce potrzebujemy otwartej dyskusji, ponieważ najbardziej w tej sytuacji cierpią dzieci

– komentuje Janusz Kaźmierczak.

# **Dotkliwe zjawiska**

Według danych podanych przez Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS w Warszawie, przemoc dotyka około 35 proc. uczniów, którzy na jakimś etapie swojej edukacji są ofiarami prześladowania rówieśniczego. Natomiast według danych Instytutu Badań Edukacyjnych najbardziej dotkliwa i problematyczna dla dzieci i młodzieży jest przemoc relacyjna, czyli to, co powszechnie nazywamy przemocą psychiczną.

Niestety, problem nie znika z polskich szkół. W mediach coraz częściej nagłaśniane są m.in. cyberprzemoc, niszczenia reputacji, opowiadania nieprawdziwych lub bardzo osobistych historii o ofierze i jej rodzinie. Dzieci bardzo często nie radzą sobie z napotkanymi problemami, co niekiedy prowadzi do samobójstw. To tyranizowanie i zastraszanie nosi nazwę „bullyingu”, a dotyczy dzieci oraz nastolatków.

**Jakub Mróz** z Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS w Warszawie w swoim wykładzie pt. „Ból BULLYINGU, czyli prawdy i mity o przemocy rówieśniczej” poświęcił uwagę właśnie temu zjawisku, które jak się okazuje, jest powszechne wśród dzieci i młodzieży szkolnej.

– Bullying to specyficzna forma przemocy rówieśniczej. To zjawisko, wokół którego narosło wiele mitów, oddalających nas niestety od zrozumienia tego zjawiska i tego, jak bardzo jest ono dotkliwe

– powiedział Jakub Mróz w trakcie wystąpienia.

Prelegent zaznaczył, że oprawcy stosujący bullying robią wszystko, by młody człowiek został wykluczony ze społeczności szkolnej, co prowadzi zazwyczaj do obniżenia samooceny ofiary, zaburzeń lękowych, nerwicy, a nawet depresji.

Ostatni wykład na konferencji dotykał tematu, który aktualnie w mediach jest wszechobecny – wojny w Ukrainie. **Aleksandra Fijałkowska** oraz **Julia Zbróg** z Koła Naukowego Psychologii Klinicznej Dzieci i Młodzieży „Małym oczkiem” APS w swoim wystąpieniu pt. „O wybranych aspektach funkcjonowania dzieci i rodziców w kontekście obserwacji przemocy wojennej” zwróciły uwagę na niepokojące skutki wiadomości przekazywanych przez media na temat wojny za wschodnią granicą. Strach oraz sformułowania, które opisują przemoc wojenną mają negatywny wpływ na rodziców, co nie pozostaje bez wpływu na dzieci – ich rosnące poczucie przygnębienia i lęku. Dlatego tak bardzo potrzebne jest wsparcie emocjonalne dzieci przez rodziców oraz szkołę.

**Kontakt dla mediów:**

Hanna Maliszewska

rzeczniczka prasowa

Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej

tel. 798 810 794

e-mail: [rzecznik@mcps.com.pl](mailto:rzecznik@mcps.com.pl)